

W mediach wciąż manipulacje i przekłamania

1 października 2015

„Już myślałem, że systemowe media nie są w stanie mnie niczym zaskoczyć. Myliłem się” – pisze w „Super Expressie” Paweł Kukiz. I przytacza „sensacyjną informację”, która go zadziwiła. Chodzi o pojawiające się wiadomości, że „Kukiz nie wyklucza koalicji z Nową Lewicą”.

„Jedne media podały to jako ciekawostkę, a pewien portal, określający się mianem poświęconego, napisał wręcz że komitet Kukiz '15 chce budować antypolski i antyreligijny sojusz z palikociarnią. Wszystko piękne, gdyby nie jeden szczegół: informacje medialne na temat naszej rzekomej koalicji z Lewicą, czy jakąkolwiek inną partią, są nieprawdziwe!” – pisze Kukiz.

I zaznacza, że „nigdzie i nigdy nie deklarowałem, że chce budować koalicję z Lewicą”. „Co więcej, wyraźnie mówiłem (także w wywiadzie dla „Super Expressu”), że mało prawdopodobne jest wejście w koalicję rządową z kimkolwiek. Są natomiast możliwe DORAŻNE koalicje celowe w ramach poparcia konkretnych ustaw. Polegałoby to na tym, że jak na przykład PiS, przygotowuje dobrą ustawę o – dajmy na to – opodatkowaniu zagranicznych podmiotów finansowych, które drenują naszą gospodarkę, niszczą polskie firmy, to taka ustawa zyska nasze poparcie. Jeśli ten sam PiS przygotowuje ustawę głupią i szkodliwą, trzeba będzie głosować przeciw. Podobnie jest z Lewicą – dobre pomysły będziemy wspierać, złe – piętnować” – wyjaśnia Kukiz.

Zapewnia, że ich „nie interesuje władza, funkcje rządowe”. „Dla nas najważniejsza jest zmiana systemu, zmiana polityki. Oddanie państwa obywatelom. Nie dla nas, a dla naszych dzieci i wnuków. By nie musiały wyjeżdżać, ale by mogły zostać w

Polsce” – tłumaczy.

„Jeśli komitet wyborczy Kukiz’15 dostanie się do parlamentu, będziemy zgłaszać projekty zmian, zawarte w naszej strategii rozwiązywania problemów. I dla przeforsowania ważnych dla Polski zmian, będziemy współpracować z każdym. Ale koalicji stałej, rządowej, raczej nie zawrzemy z nikim. Szkoda, że media tego nie chcą zauważyć i piszą o ruchu Kukiz’15 używając jedynie manipulacji i przekłamań” – utyskuje Kukiz.

Dodaje, że te same media „nie zauważają propozycji chociażby dotyczących odbiurokratyzowania gospodarki, reformy sądownictwa, czy zmian w prawie podatkowym”.

„Jak widać, dla systemu i jego medialnych obrońców bezpartyjny i prawdziwie obywatelski ruch stanowi śmiertelne zagrożenie. Oni nie cofną się przed niczym” – kończy Paweł Kukiz.

Autorstwo: ez

Źródło: Stefczyk.info